

Sygn. akt V ACa 264/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Marta Szerel (spr.)

Sędziowie: SA Bernard Chazan

SA Alicja Fronczyk

Protokolant: sekr. sądowy Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (wcześniej (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.)

przeciwko P. W. i K. V. (wcześniej K. W.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt IV C 649/17

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim i trzecim w ten sposób, że oddala powództwo oraz zasądza od (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. W. i K. V. kwotę 11 800 (jedenaście tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. zasądza od (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. W. i K. V. kwotę 9 100 (dziewięć tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. nakazuje pobrać od (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 16 865 (szesnaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt pięć) złotych tytułem części należnej opłaty od apelacji, od której uiszczenia pozwani zostali zwolnieni.**

Bernard Chazan Marta Szerel Alicja Fronczyk

Sygn. akt V ACa 264/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 8 lutego 2017 r. (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.) wniósł o zapłatę przeciwko P. W. i K. W. (obecnie noszącej nazwisko V.), domagając się wydania nakazu w postępowaniu nakazowym, zasądającego na rzecz powoda od pozwanych kwotę 357.285,07 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z ograniczeniem odpowiedzialności K.

W. do egzekwowania tej należności z nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), a także z ograniczeniem do wysokości hipoteki umownej na sumę 585.000 zł, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości uiszczonych należności. Ponadto, powód wniósł o solidarne zasądzenie od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego i opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

3 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym i nakazał pozwanym zapłacenie solidarnie na rzecz powoda kwoty 357.285,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 4.467 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniesienie w tymże terminie zarzutów (k. 82).

Postanowieniem z 6 lipca 2017 r. Sąd pierwszej instancji uzupełnił powyższy nakaz o koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie zasądzając tytułem kosztów kwotę 15.284 zł (k. 121).

Wyrokiem z 20 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił nakaz zapłaty z 3 kwietnia 2017 r. (punkt I), a następnie zasądził od P. W. i K. W. na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 357.285,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, w ten sposób, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego i z ograniczeniem odpowiedzialności K. W. do egzekwowania zasądzonej kwoty z nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), do wysokości hipoteki umownej w kwocie 585.000 zł (punkt II) oraz zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 15.284 zł, w ten sposób, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego i z ograniczeniem odpowiedzialności K. W. do egzekwowania zasądzonej kwoty z nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) do wysokości hipoteki umownej w kwocie 585.000 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III).

Sąd Okręgowy ustalił, że 29 czerwca 2015 r. pomiędzy powodowym bankiem a pozwanym P. W. została zawarta umowa pożyczki, na mocy której pozwanemu została pożyczona kwota 389.657,58 zł do dnia 30 lipca 2025 r. Celem tej pożyczki było finansowanie działalności gospodarczej pozwanego. Zabezpieczeniem tej pożyczki była hipoteka na nieruchomości stanowiącej współwłasność małżonków, na którą to hipotekę zgodziła się pozwana K. W.. W § 8 umowy postanowiono, że w kwestiach nieuregulowanych umową stosuje się postanowienia Regulaminu. Zgodnie z § 12 ust. 1 lit. M Regulaminu, wystąpienie któregośkolwiek z następujących przypadków może zostać uznane przez bank za wystąpienie przypadku naruszenia, w odniesieniu do pozwanego – istotne w stosunku do znanego bankowi stanu w chwili zawarcia umowy pogorszenie sytuacji gospodarczej, prawnej, finansowej lub perspektywy dalszego rozwoju kredytobiorcy lub innego zobowiązanego lub nastąpienia innego zdarzenia mogącego w ocenie banku zagrozić zdolności spłaty przez kredytobiorcę lub innego zobowiązanego należności banku z tytułu umowy w przewidzianych w niej terminach. Zgodnie z § 12 ust. 2 lit. J Regulaminu, w sytuacjach zaistniałych przypadków naruszenia bank może według swego wyboru wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem terminu 31-dniowego wypowiedzenia, a w przypadku stwierdzenia przez bank zagrożenia upadłością kredytobiorcy 7-dniowego, licząc od dnia doręczenia wypowiedzenia umowy z uwzględnieniem zapisów § 14 ust. 5. Dalej, Sąd ustalił, że 10 lipca 2015 r. została wydana dyspozycja wypłaty. W marcu 2016 r. pojawiły się pierwsze problemy finansowe, to znaczy pożyczkobiorca nie spłacał pożyczki w terminie. W związku z tym zostały podjęte działania windykacyjne między 5 a 30 maja 2016 r. Przeprowadzono rozmowy z pożyczkobiorcą w celu uregulowania sytuacji, które doprowadziły do tego, że 30 czerwca 2016 r. pozwany P. W. złożył wniosek o restrukturyzację zadłużenia. Ten wniosek został odrzucony przez bank 14 lipca 2016 r. z uwagi na niekompletność dokumentów, które dołączył do swojego wniosku pozwany, a o które wносił bank. 9 sierpnia 2016 r. wysłane zostało kolejne pismo w sprawie restrukturyzacji, a dnia 17 sierpnia 2016 r. – następne. 29 września 2016 r. działalność gospodarcza pozwanego została wykreślona z rejestru działalności gospodarczej. 3 października 2016 r. pozwany P. W. złożył kolejny wniosek o restrukturyzację, ale bank wypowiedział umowę. W wypowiedzeniu bank powołał się na § 12 pkt 2 lit. J w powiązaniu z § 12 pkt 1 lit. M. Sąd wskazał, że umowa została wypowiedziana ze względu na to, że pożyczkobiorca, któremu pożyczka została wypłacona na cele prowadzenia działalności gospodarczej, zaprzestał prowadzenia tej działalności. To wypowiedzenie pozwani otrzymali 7 października 2016 r. 11 października 2016 r. bank odpowiedział na wniosek o restrukturyzację z października

2016 r., podtrzymując swoje stanowisko zawarte w piśmie z 13 lipca 2016 r. i informując, że do ewentualnego ponownego rozważenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia potrzeba przedstawienia zabezpieczenia w postaci poręczenia spłaty kredytu przez osobę z udokumentowanym źródłem dochodu oraz zaprezentowania przez pozwanego szczegółowego planu naprawczego. Następnie, 16 października 2016 r. zostało potwierdzone zadłużenie pozwanego na kwotę wówczas 16.200 zł i pozwany dokonał spłaty tego zadłużenia w wysokości tej kwoty. Kolejny wniosek o restrukturyzację, trzeci, pozwany złożył 17 listopada 2016 r. 22 listopada 2016 r. bank skierował do pozwanych przedsiębiorstw wezwanie do zapłaty. Dalej, 19 grudnia 2016 r. na trzeci wniosek restrukturyzacyjny wydana została decyzja pozytywna, obowiązująca do 13 stycznia 2017 r. pod określonym warunkiem. Na dzień przed wygaśnięciem tej propozycji, 12 stycznia 2017 r., pozwany złożył do banku pismo, na które została złożona odpowiedź banku z 24 stycznia 2017 r., w której bank poinformował pożyczkobiorcę, że jego pismo nie zawierało stosownych dokumentów i że nie widzi dalszej możliwości restrukturyzacji. Takie pismo zostało skierowane także do adwokata A. K.. 3 marca 2017 r. bank skierował też stosowne pismo do rzecznika finansów, w którym wyjaśnił całą sytuację pożyczki i negocjacji, określając wszystkie powołane terminy i daty korespondencji między stronami. Stosowne pismo zostało wysłane również do pozwanego.

W takim stanie faktycznym, po uznaniu, że stan sprawy został wystarczająco wyjaśniony i stwierdzeniu, że złożenie przez powoda pisma niedoręczonego wcześniej stronie pozwanej nie uzasadnia odroczenia rozprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo podlega uwzględnieniu.

Sąd zważył, że powód w swoim pozwie żądał zapłacenia kwoty wynikającej z niedotrzymania warunków umowy pożyczki i oparł swoje roszczenie na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych, który nie stanowi już dowodu z dokumentu urzędowego, więc musiało być prowadzone postępowanie. Przy czym kwestia wysokości zadłużenia nie była kwestionowana. Sąd wskazał, że strona pozwana swoje zarzuty oparła tylko na sprzecznym z rzeczywistością twierdzeniu, że umowa nie została stronie pozwanej wypowiedziana, gdy umowa została wypowiedziana 4 października 2016 r. Materiał dowodowy potwierdził, że między stronami były przeprowadzone rozmowy, były składane trzy wnioski o restrukturyzację, a tylko trzeci wniosek został zaopiniowany pozytywnie, lecz pod warunkiem złożenia odpowiednich zabezpieczeń i tego terminu również strona pozwana nie dotrzymała. Drugim argumentem, na który powoływała się strona pozwana, była treść art. 75c ustawy Prawo bankowe. Sąd Okręgowy stwierdził, że istotnie w aktach sprawy brak pisma ustalającego pozwanemu dodatkowy 14-dniowy termin do zapłaty, jednak wynika z nich, że pierwsze trudności finansowe powstały w marcu 2016 r. i były prowadzone rozmowy windykacyjne, a pozwany składał wniosek o restrukturyzację 30 czerwca 2016 r. Jednak bank wypowiedział umowę nie ze względu na to, że spłaty kredytu były nieterminowe. Podstawą wypowiedzenia umowy było oszacowanie przez bank, że możliwości spłaty pożyczki się zmniejszyły, bo jeżeli została ona udzielona na prowadzenie działalności gospodarczej, a taka działalność została zamknięta, to możliwości kredytowe i widoki na spłatę pożyczki bardzo maleją, co było podstawą do wypowiedzenia umowy.

Reasumując, Sąd Okręgowy wskazał, że między stronami została zawarta umowa pożyczki a pozwany się z tej umowy nie wywiązał. Pożyczka została udzielona na cele prowadzenia działalności gospodarczej, która to została zamknięta. W związku z tym bank zgodnie z umową i nie naruszając przepisów prawa bankowego tę umowę wypowiedział i ma prawo dochodzić w pełni zaspokojenia swojego roszczenia, co nie zamyka możliwości zawarcia jakiejś ugody i restrukturyzacji. W konsekwencji, roszczenie banku było w pełni zasadne. Sąd pierwszej instancji dodał też, że mimo wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd uchylił ten nakaz, gdyż był on dotknięty wadą techniczną, na którą słusznie zwróciła uwagę strona pozwana, ponieważ sam bank wnosił o ograniczenie odpowiedzialności pozwanej do hipoteki, gdyż pozwany jest dłużnikiem osobistym, zaś pozwana – tylko dłużnikiem rzeczowym, a w nakazie zapłaty tego ograniczenia nie było.

O kosztach procesu postanowiono w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt II i III w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 207 § 3 k.p.c., 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez:

- oddalenie wniosku strony pozwanej o umożliwienie zapoznania się z obszernym pismem strony powodowej z 7 września 2017 r. doręczonym pozwanym dopiero na rozprawie 20 września 2017 r., zawierającym uzupełnienie pozwu, sprecyzowanie żądania i stanowiącym replikę na zarzuty od nakazu zapłaty, zawierającym liczne wnioski dowodowe i obszerną argumentację, będące podstawą zaskarżonego orzeczenia,

- oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy w celu umożliwienia stronie pozwanej zapoznania się z pismem powoda z 7 września 2017 r., zajęcia stanowiska i złożenia ewentualnych wniosków dowodowych w polemice do powyższego pisma,

- uniemożliwienie stronie pozwanej zajęcia jakiegokolwiek stanowiska, wypowiedzenia się co do okoliczności sprawy, co w konsekwencji skutkowało pozbawieniem strony pozwanej możliwości obrony swych praw, a co za tym idzie doprowadziło do nieważności postępowania z przesłanki zawartej w art. 379 pkt 5 k.p.c.,

b) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o przesłuchanie dyrektora oddziału powodowego banku, który osobiście rozmawiał z pozwanymi w ich domu odnośnie do kwestii dotyczących umowy pożyczki, brakiem zebrania i rozpoznania całości materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do niedokonania ustaleń, iż powód traktował umowę kredytu, rzekomo wypowiedzianego, za obowiązującą pomiędzy stronami,

c) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie strony pozwanej mimo niewyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przy jednoczesnym wezwaniu do osobistego stawiennictwa, w szczególności na tle oddalenia wniosku o określenie terminu na odniesienie się do pisma strony powodowej stanowiącego sprecyzowanie roszczenia i powołania nowych twierdzeń i dowodów na poparcie swojego stanowiska, co doprowadziło do wydania nieprawidłowego rozstrzygnięcia i nierozpoznania istoty sprawy oraz pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony swych praw, co skutkuje nieważnością postępowania,

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie spełnia w żaden sposób wymogów prawidłowego uzasadnienia, które umożliwiałyby faktyczną a nawet jakąkolwiek kontrolę instancyjną rozumowania Sądu pierwszej instancji będącego podstawą orzeczenia, a oparcie się wyłącznie na lakonicznej, potocznej, z licznymi błędami językowymi, nie spełniającej powyższych wymagań transkrypcji nagrania z rozprawy w tak istotnej dla pozwanych sprawie, co dodatkowo skutkuje uniemożliwieniem ich prawa do obrony na etapie pierwszej i również drugiej instancji,

e) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak rozważenia wszechstronnie zabranego materiału dowodowego, w tym pominięcie przy orzekaniu dowodu z dokumentów: bankowych potwierdzeń przelewów załączonych do zarzutów od nakazu zapłaty oraz pisma pozwanych z 12 września 2017 r., z których wynika, iż strona pozwana po rzekomym wypowiedzeniu umowy pożyczki spłaciła wierzytelność powoda w wysokości co najmniej 27.219,78 zł i w tej wysokości powództwo należało oddalić, natomiast pominięcie tych dokumentów doprowadziło do jego uwzględnienia w całości,

f) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i pominięcie go przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w postaci dokonywania przez powoda czynności faktycznych, które w sposób dorozumiany wskazywały na brak wypowiedzenia przez powoda umowy kredytu bankowego, a dokonanie prawidłowych ustaleń w tym zakresie miało wpływ na wynik sprawy w postaci ustalenia, iż powód umowę wypowiedział,

g) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych zeznań świadków przesłuchanych na rozprawie 20 września 2017 r., z których wynika, że w

banku brak było osoby decyzyjnej do poczynienia jakichkolwiek ustaleń z pozwanymi, przekazywane były sprzeczne informacje i wielokrotne wprowadzanie pozwanych w błąd co do rzeczywistych intencji powoda;

2) naruszenie prawa materialnego – art. 75c Prawa bankowego poprzez niezastosowanie i uznanie, że powód wypełnił procedurę bankową w celu wypowiedzenia umowy kredytu, kiedy dokonanie prawidłowych ustaleń w tym zakresie doprowadziłoby Sąd do ustaleń, iż powód nie dokonał prawidłowej procedury wypowiedzenia umowy kredytu, zatem jeżeli uznać, że wypowiedzenie umowy kredytu dotarło do pozwanych, to wobec braku przeprowadzenia procedury poprzedzającej wypowiedzenie, a wynikającej z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa bankowego, jest ono nieskuteczne.

Pozwani wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, oraz zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, tj. od terminu rozprawy 20 września 2017 r., precyzyjnie od chwili braku uwzględnienia wniosku strony pozwanej o określenie terminu do zajęcia stanowiska w zakresie wniosków i argumentów zawartych w piśmie powoda doręczonym na tym terminie oraz oddalenia wniosku o odroczenie terminu rozprawy w tym celu, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Wskazali, że z dalece posuniętej ostrożności procesowej wnoszą o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz o ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym zastępstwa procesowego w pierwszej instancji. Ponadto, pozwani wniesli o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Powód wniósł o odrzucenie apelacji, względnie jej oddalenie w całości, oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, bez ograniczania odpowiedzialności pozwanej do wartości hipoteki.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Wobec częściowego cofnięcia przez powoda pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia na etapie postępowania odwoławczego, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania ponad kwotę 343.207,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty (k. 530), apelacja podlegała merytorycznemu rozpoznaniu jedynie w powyższym zakresie. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w jej przedmiocie był wobec tego fakt, iż Sąd pierwszej instancji zasądził odsetki ponad żądanie (od 8 lutego 2016 r., a nie od 8 lutego 2017 r., gdy pozew został wniesiony).

Niezasadnie strona powodowa wносиła o odrzucenie apelacji. Brak bowiem fiskalny środek odwoławczy wymaga wdrożenia stosownej procedury uzupełniającej. Tak też uczyniono na etapie postępowania apelacyjnego, wzywając stronę pozwaną do uzupełnienia należnej opłaty od apelacji (k. 480), a następnie, wobec zasadnego wniosku o częściowe zwolnienie od kosztów sądowych, zwalniając pozwanych od opłaty od apelacji ponad już uiszczoną kwotę 1000 zł (k. 488).

Apelacja podlega uwzględnieniu w całości.

Zasadnie pozwani zarzucają naruszenia dotyczące zarówno prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

Mimo niezupełnie prawidłowego procedowania przez Sąd pierwszej oraz uchybień w zakresie sporządzonego uzasadnienia, nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i nie doszło do nieważności postępowania.

Fakt doręczenia stronie pozwanej istotnego w sprawie pisma dopiero na ostatniej rozprawie, bez jej odroczenia mimo stosownego wniosku pozwanych celem umożliwienia zapoznania się z jego treścią i ustosunkowania się, nie skutkowało nieważnością postępowania z uwagi na pozbawienie pozwanych możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Pozbawienie takie następuje bowiem wówczas, gdy z winy sądu albo strony przeciwnej strona w ogóle nie może działać i nie miała możliwości podjęcia przed sądem obrony swoich praw. Jak wskazuje judykatura, niedoręczenie stronie odpisu pisma procesowego przeciwnika z reguły nie może wywołać takiego skutku (tak też Sąd Najwyższy w

orzeczeniu z 23 października 2002 r., II CKN 463/01, Lex nr 74412). Oczywiście, Sąd orzekający w pierwszej instancji powinien był umożliwić stronie zapoznanie się i ustosunkowanie do istotnego w sprawie pisma strony przeciwnej. Okoliczność, iż tego nie uczynił, spowodowała, że pozwani zajęli w tym przedmiocie stanowisko dopiero w apelacji. Z uwagi na fakt, iż sąd drugiej instancji, kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, stanowisko strony pozwanej zostało wzięte pod uwagę przy rozpoznawaniu apelacji, gdy rozważono cały materiał procesowy i wszystkie zgłoszone zarzuty oraz wnioski. W konsekwencji, wskazane w apelacji uchybienia przepisom art. 207, 217, 227 w zw. z art. 162 k.p.c. nie miały istotnego znaczenia w sprawie.

Należy również zgodzić się z apelującymi, że ustne uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie w pełni spełnia wymogi określone w art. 328 § 2 k.p.c., a szczególnie zastrzeżenia może budzić język i forma wypowiedzi. Jednak uzasadnienie zawiera podstawowe, niezbędne elementy, w tym wskazanie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, uznanej za udowodnioną, oraz podanie dowodów, na których się oparto, w szczególności konkretnych dokumentów, a ponadto rozważania dotyczące podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisu prawa. Możliwe było zatem poddanie zaskarżonego wyroku kontroli instancyjnej, w tym ocena rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Praw. 2007/17/930). Co się zaś tyczy nieprawidłowości w zakresie pierwotnego doręczenia stronom niepełnej transkrypcji wygłoszonego uzasadnienia, to zostały one usunięte na etapie postępowania odwoławczego, gdy zarządzono doręczenie pełnomocnikom stron pełnej transkrypcji (k. 350, 355-362).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę całokształt zgromadzonego w sprawie materiału, obejmującego przede wszystkim niekwestionowane dokumenty, nie było uzasadnionej potrzeby przeprowadzania dowodu z zeznań świadka – dyrektora oddziału powoda, ani z przesłuchania stron. Istotne bowiem w sprawie okoliczności faktyczne zostały wykazane, zgodnie z twierdzeniami strony pozwanej, niekwestionowanymi dokumentami złożonymi do akt sprawy przez obie strony postępowania.

Słusznie zarzucili pozwani, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił, iż na poczet należności dochodzonej w niniejszym postępowaniu uiszcili oni kwotę 27.219,78 zł. Wnioski o dopuszczenie dowodu z potwierdzeń wykonania przelewów na tę sumę zostały zgłoszone już w zarzutach od nakazu zapłaty (k. 96), a stosowne dowody wpłat dołączono do tych zarzutów. Sąd pierwszej instancji całkowicie tę okoliczność pominął. Stąd poczynione ustalenia faktyczne należało uzupełnić w powyższym zakresie. Pozwani dokonali na rzecz powoda wpłat tytułem należności związanych z zawartą umową pożyczki, nieuwzględnionych w pozwie, w następujący sposób: 2.156,78 zł – 19 stycznia 2017 r., 3.493 zł – 31 stycznia 2017 r., 3.500 zł – 28 lutego 2017 r., 3.000 zł – 6 kwietnia 2017 r., 3.100 zł – 28 kwietnia 2017 r. (potwierdzenia przelewów – k. 113-117). Okoliczność powyższa została wyjaśniona na etapie postępowania apelacyjnego. Na wezwanie Sądu powód potwierdził uiszczenie powyższych sum przez pozwanych i wskazał, że dokonał określonego zaliczenia wpłat, zgodnie z obowiązującym strony Regulaminem, w pierwszej kolejności na: prowizje i opłaty, odsetki podwyższone i odsetki przeterminowane, co doprowadziło go do wniosku, że wartość wierzytelności głównej jest obecnie mniejsza o kwotę 14.077,99 (k. 501v.). W konsekwencji, powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia ponad różnicę kwoty dochodzonej pozwem i powyższej należności, z odsetkami.

Słuszny także był zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego sprawy, a w konsekwencji nietrafne ustalenie, iż doszło do skutecznego wypowiedzenia przez powoda umowy pożyczki. Pozostałe ustalenia Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i należało je podzielić. Wbrew jednak stanowisku Sądu Okręgowego, pozwani nie kwestionowali otrzymania stosownego pisma powoda z 4 października 2016 r. z oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy pożyczki. Natomiast od samego początku kwestionowali skuteczność tego wypowiedzenia na gruncie ustawy Prawo Bankowe (vide: zarzuty od nakazu zapłaty – k. 98).

Zarzut ten był skuteczny, bowiem odmiennie oceniając zgromadzony w sprawie materiał Sąd pierwszej instancji doszedł do błędnego przekonania o prawidłowym wypowiedzeniu przez powoda umowy pożyczki przedmiotowym pismem z 4 października 2016 r. Opierając się bowiem na zgromadzonych w sprawie dokumentach, w tym złożonych przez powoda, ocenianych zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., należało dojść do zgoła przeciwnego wniosku.

Podkreślenia wymaga, że w pozwie powód w ogóle nie wskazał, że umowa pożyczki została pozwanemu wypowiedziana, a tym bardziej nie wspominał o ewentualnych przyczynach tego wypowiedzenia. W pozwie podano jedynie, że powodowi przysługuje wymagalna wierzytelność w stosunku do pozwanego z tytułu umowy pożyczki, której kopię załączono, zaś w stosunku do pozwanej – jako dłużnika rzeczowego. Do pozwu nie dołączono pisma z 4 października 2016 r.

Dopiero w piśmie przygotowawczym powoda z 7 września 2017 r., złożonym w odpowiedzi na zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty a doręczonym stronie pozwanej dopiero na rozprawie bezpośrednio przez jej zamknięciem i ogłoszeniem wyroku, powód powołał się na treść pisma z 4 października 2016 r. o wypowiedzeniu umowy pożyczki i wyjaśnił, że zawierało ono wprost wskazanie podstawy wypowiedzenia, „tj. § 12 pkt 2 j) w powiązaniu z § 12 pkt 1 m) Regulaminu Produktów Kredytowych dla Małych Przedsiębiorstw” (k. 154). Zacytował treść tych postanowień i stwierdził, że celem udzielonej pozwanemu pożyczki było finansowanie działalności gospodarczej, którą pozwany zakończył 29 czerwca 2016 r. To „stanowiło istotne w porównaniu do znanego bankowi stanu z chwili zawierania umowy pogorszenie sytuacji gospodarczej, prawnej, finansowej pożyczkodawcy, a już bez wątplenia było okolicznością skutkującą brakiem perspektyw dalszego rozwoju kredytobiorcy” (k. 155). Według powoda, należało zatem uznać, „iż wypełnione zostały przesłanki wypowiedzenia umowy wskazane w doręczonym pozwanym wypowiedzeniu umowy z dnia 4 października 2016 r., a więc § 12 pkt 2 j) w powiązaniu z § 12 pkt 1 m).” (k. 155).

Taka przyczyna wypowiedzenia umowy pożyczki, w postaci zaprzestania prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej, została podana przez powoda po raz pierwszy w powyższym piśmie. W żadnej innej korespondencji pomiędzy stronami, czy też osobami trzecimi, nie pojawia się taka przyczyna i nigdzie wcześniej powód nawet nie prezentuje twierdzenia odnośnie do zaistnienia takiej właśnie przyczyny, mającej wypełniać przesłanki do wypowiedzenia umowy pożyczki, w szczególności określone w § 12 pkt 2 j) w zw. z § 12 pkt 1 m) Regulaminu obowiązującego dla zawartej przez strony umowy.

W szczególności, w wypowiedzeniu umowy pożyczki z 4 października 2016 r. nie podano żadnej przyczyny wypowiedzenia, a jedynie wskazano, że następuje ono „w oparciu o postanowienia § 12 pkt 2 j) w powiązaniu z § 12 pkt 1 m) Regulaminu”, z zachowaniem 31-dniowego okresu wypowiedzenia (k. 167). Stosownie zaś do § 12 ust. 1 pkt 2 lit. j) rzeczonego Regulaminu, w sytuacji zaistnienia przypadku naruszenia bank może wypowiedzieć umowę w całości lub części, z zachowaniem 31-dniowego terminu wypowiedzenia. Przypadkiem zaś naruszenia, w myśl § 12 pkt 1 lit. m) tego Regulaminu, jest w szczególności „istotne, w stosunku do znanego bankowi stanu z chwili zawierania umowy, pogorszenie sytuacji gospodarczej, prawnej, finansowej lub perspektyw dalszego rozwoju kredytobiorcy lub innego zobowiązanego lub nastąpienie innego zdarzenia, mogącego w ocenie banku zagrozić zdolności spłaty przez kredytobiorcę lub innego zobowiązanego należności banku z tytułu umowy w przewidzianych w niej terminach” (k. 175).

Powyższe oznacza, iż faktycznie powód nie podał w wypowiedzeniu podstawy jego dokonania. Powołanie się na ogólny, w istocie blankietowy w tym zakresie zapis Regulaminu należy uznać za niewystarczający, bowiem nie wynika z niego, co w rzeczywistości miało decydować o tym, że powód uznał, iż określone przesłanki zostały spełnione po stronie pozwanego w dacie składania oświadczenia o wypowiedzeniu. Powyższe przesądza o jego nieskuteczności.

Co więcej, materiał sprawy wskazuje, że na wcześniejszym etapie sam powód całkowicie inaczej identyfikował przyczyny wypowiedzenia stronie pozwanej umowy pożyczki. Wykazują to dokumenty złożone przez samego powoda. W szczególności, do swojego pisma procesowego z 7 września 2017 r. powód załączył własne pismo z 3 marca 2017 r., kierowane do Biura Rzecznika Finansowego, w którym wyraźnie stwierdził, że wypowiedział przedmiotową umowę pożyczki w dniu 4 października 2016 r. „w związku z utrzymującymi się opóźnieniami w spłacie zobowiązania” (k. 211). Podobne pismo, w tej samej dacie, zostało wystosowane także do pozwanego. W nim również opisano przebieg realizacji umowy, składane przez pozwanego wnioski o restrukturyzację oraz przyczyny ich odrzucenia i wskazano, że „w związku z utrzymującymi się opóźnieniami w spłacie zobowiązania w dniu 04.10.2016 r. bank wypowiedział umowę pożyczki nr (...) ze skutkiem na dzień 18.11.2016 r.” (k. 213). Co więcej, już wcześniej, 14 lutego 2017 r., powód wyjaśniał pełnomocnikowi pozwanego, że wypowiedział umowę pożyczki „w oparciu o postanowienia § 12 pkt 2 j) w

powiązaniu z § 12 pkt 1 m) Regulaminu” i powoływał treść tych zapisów, zaznaczając, „iż na dzień 4.10.2016 r., tj. na dzień wypowiedzenia umowy, na kredycie (...) występowała zaległość w spłacie 4 rat. Wypowiedzenie miało charakter bezwarunkowy” (pismo – k. 220).

Powyższe, oceniane zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki, jednoznacznie prowadzi do przekonania, iż przyczyną wypowiedzenia było, wskazywane wówczas przez samego powoda, opóźnienie w spłacie zobowiązania z tytułu udzielonej pożyczki.

W tej sytuacji całkowicie trafnie, od samego początku, pozwani zarzucali pozwanemu niedopełnienie procedur określonych w art. 75c ustawy Prawo bankowe. Zarzut apelacji w tym zakresie jest w pełni zasadny i decyduje o słuszności apelacji. Przepis powyższy znajduje zastosowanie w sprawie niniejszej, mimo, iż został wprowadzony ustawą z 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w listopadzie 2015 r., a więc już po dacie zawarcia przez strony umowy pożyczki. Zgodnie bowiem z art. 12 ustawy wprowadzającej, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy banki miały dostosować swoją działalność do wymagań określonych w art. 75c ustawy Prawo bankowe.

W myśl ustępu 1 tego przepisu, znajdującego odpowiednie zastosowanie do umów pożyczek pieniężnych stosownie do postanowień ustępu 6 tego przepisu, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W sprawie niniejszej nie ma zaś wątpliwości, że takie pismo nie zostało do pozwanych skierowane. Pozwani od początku temu przeczyli. Powód takiego pisma nie złożył, ani nawet nie twierdził, że je wystosował. Również Sąd pierwszej instancji w tym zakresie stwierdził brak stosownego pisma. W tej sytuacji nie ma mowy o złożeniu przez powoda stronie pozwanej ważnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki. Bank nie może bowiem swobodnie wypowiedzieć umowy, gdy zobowiązany popadł w opóźnienie ze spłatą. Zgodnie z ustaloną prawem procedurą w pierwszej kolejności należy doręczyć zobowiązanemu wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 ustawy Prawo bankowe oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu, nie krótszego niż 14 dni roboczych. Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 14 stycznia 2019 r., V ACa 93/18, LEX nr 2668705).

Zważywszy na powyższe, wobec braku skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, niezasadne było postawienie w stan wymagalności kwoty pożyczki, a w konsekwencji – powództwo o jej zapłatę. Jednocześnie powód nie wykazał, ani nawet nie podniósł twierdzenia odnośnie do tego, jaka byłaby ewentualnie wysokość zaległego zobowiązania strony pozwanej z tytułu płatności wymagalnych rat pożyczki. Nie złożono przy tym w ogóle załącznika do umowy pożyczki w postaci harmonogramu spłat, który – stosownie do § 2 ust. 6 zawartej przez strony umowy – określał raty i terminy ich spłaty (k. 27).

Ze wskazanych względów powództwo, jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu w całości, a zaskarżony wyrok – stosownej zmianie, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu przed Sądami obu instancji postanowiono stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną z tego tytułu od przegrywającego powoda na rzecz wygrywających pozwanych sumę przed Sądem Okręgowym złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł, ustalonej zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, oraz uiszczona opłata od zarzutów od nakazu zapłaty w kwocie 1000 zł. Zasądzone koszty postępowania apelacyjnego objęły zaś uiszczoną przez pozwanych część należnej opłaty od apelacji, w wysokości 1000 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 8.100 zł, ustalonej zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

Zauważenia przy tym wymaga, iż nieaktualne – wobec reformatoryjnego charakteru rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego – postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie kosztów procesu nie było prawidłowe co do zasady. Niewłaściwie bowiem ograniczyło odpowiedzialność pozwanej, jako dłużnika rzeczowego, w sytuacji, gdy norma art. 319 k.p.c., będąc jedną ze szczególnych zasad wyrokowania, dotyczy ograniczenia odpowiedzialności dłużnika tylko

odnośnie do roszczenia materialnoprawnego będącego podstawą powództwa i nie odnosi się do kosztów procesu (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 30 października 2014 r., I ACa 493/14, Lex nr 1649303). Ponadto, w przypadku solidarności nieprawidłowej (odpowiedzialności in solidum) przy zasądzeniu kosztów procesu stosuje się odpowiednio art. 105 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., przewidujący solidarny obowiązek zwrotu kosztów (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 7 kwietnia 1975 r., III CZP 6/75, OSNC 1976/2/27).

Finalnie, Sąd Apelacyjny, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążył przegrywającego powoda częścią należnej opłaty od apelacji, od której uiszczenia pozwani zostali zwolnieni.

Bernard Chazan Marta Szerel Alicja Fronczyk